Rok IX. Kraków-Podgórze, Czwartek 21 września 191 Nr. 214

3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

Administracya „NOWIN“: ul. Wiślna 2 otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin“: Kraków, ulica Wiślna l. 2 Telefon 840.
Ekspedycya „Nowin“: ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 840) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY“ wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 5-tej. ■ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

Sejmowa reforma wyborcza.

Referent komisyi dla sejmowej reformy wyborczej dr Starzyński rozesłał członkom tejże wczoraj swój referat, wydrukowany (w Staatsdruckerei w Wiedniu) ściśle *poufnie*, jako manuskrypt. „Nowa Reforma“ dzięki niedyskrecyi pewnego z członków komisyi wydrukowała dziś w streszczeniu ów referat. Wobec tego faktu, tajemnica ustaje i należy rozpatrzeć się w projekcie dra Starzyńskiego.

Projekt posła Starzyńskiego przewiduje, że Sejm składa się ze **192 członków**, a mianowicie:

12 wirylistów, jak dotąd;

44 posłów wielkiej własności (w porównaniu z obecnym stanem bez zmiany);

36 posłów większych miast (wybranych wedle postanowień § 17; dotąd było ich 28);

10 posłów tych samych miast (wybranych wedle postanowień § 18);

5 posłów z Izb handlowych (dotąd trzech);

2 posłów z Izb rękodzielniczych we Lwowie i Krakowie;

80 posłów reszty gmin (dotąd 74 z gmin wiejskich).

Z tych 192 mandatów dla Rusinów przypadłyby (nie licząc biskupów ruskich) 43 mandaty.

Przepisy ordynacyi wyborczej.

Wielka własność

Co do wyboru 44 posłów wielkiej własności obowiązują te same postanowienia, co dotychczas (2 mandaty mają przypaść Rusinom).

Wybory z miast.

Co do wyborów 36 posłów z miast proponowane są następujące okręgi:

Lwów posłów 9,
Kraków „ 6,
Przemyśl „ 2.

Po jednym pośle wybierają miasta: Tarnów, Tarnopol, Stanisławów, Brody, Jarosław, Drohobycz, Biała, Nowy Sącz, Rzeszów, Sambor, Stryj, Kołomyja; dalej:

Podgórze z Wieliczką,
Bochnia z Wadowicami,
Gorlice z Jasłem,
Sanok z Krosnem,
Brzeżany ze Złoczowem.

Wreszcie wybierają po jednym pośle:
Tarnopol ze Złoczowem i Brzeżanami,
Kołomyja ze Stanisławowem, Stryjem i Drohobyczem. (Dwa mandaty dla Rusinów).

Kurya powszechna

Wszystkie wymienione powyżej miasta wybiorą nadto jako powszechna klasa miejska, dziesięciu posłów. Prawo głosu w tych okręgach ma każdy obywatel płci męskiej, który ukończył 24 lat życia i przynajmniej od roku mieszka w mieście, w którem wybór został rozpisany. Tych dziesięciu posłów wybierać się będzie w pięciu okręgach dwumandatowych w których głosowanie urządzone jest wedle systemu, umożebniającego także i reprezentacyę mniejszości. Każdy wyborca odda przy głosowaniu tylko jeden głos.

Bliższe szczegóły które jeszcze nie są znane, postanowią, że w dwóch okręgach wybiera się dwóch posłów bezwzględną większością, w trzech zaś dalszych, które również dwóch posłów wybierają, będą wybrani ci dwaj kandydaci z trzech którzy największą ilość głosów otrzymają.

Nadto w okręgach będą wybrani »zastępcy posłów«, którzy na wypadek śmierci lub ustąpienia posła wchodzą w jego prawa.

Wybory z Izb handlowych.

Izby handlowe wybierają pięciu posłów, a to we Lwowie i Krakowie po dwóch — brodzka jednego.

[illegible] Izby rękodzielnicze.

Dwaj posłowie (Lwów i Kraków) wybierani będą przez przewodniczących i pierwszych zastępców przewodniczących wszystkich korporacyj rękodzielniczych we Lwowie i Krakowie, liczących przynajmniej po 25 członków.

Wybory w kuryi gmin wiejskich.

Wybory w tej kuryi będą pluralne. Po dwa głosy będą posiadali obywatele: 1) opłacający wyższy podatek, i 2) zamieszkali na obszarze dworskim (!) 3) żonaci.

W okolicach o ludności mięszanej pod względem narodowościowym tworzą się okręgi **trójmandatowe** (wybierające po trzech posłów wraz z ich zastępcami); każdy wyborca oddaje jeden głos. Aby zapewnić miejscowościom narodowym polskim lub ruskim, iż wynik wyboru da im zawsze reprezentanta ich narodowości, przyznaje się **władzom wyborczym polskim i ruskim** prawo stawiania w tych okręgach oficyalnych kandydatów polskich względnie ruskich; warunkiem wybieralności dla posła, mającego wedle wyniku głosowania być uważanym za reprezentanta narodowej mniejszości jest, aby jego kandydatura została przed wyborem oficyalnie postanowioną na dany okręg przez właściwą władzę wyborczą.

W trójmandatowych okręgach wybrani będą posłami ci trzej kandydaci, którzy otrzymali stosunkowo największą liczbę głosów. Jeżeli kandydatura czyjaś nie była poprzednio ogłoszona oficyalnie przez władzę wyborczą, natenczas wybór jego jest nieważny i ma się odbyć wybór ponowny.

Władzę wyborczą dla polskich mniejszości w okręgach trójmandatowych stanowi komitet z 15 członków, wybrany przez posłów sejmowych narodowości polskiej (wszystkie większe stronnictwa i klasy wyborcze powinny być w niej reprezentowane).

Władzę wyborczą dla ruskich mniejszości stanowi komitet z 17 członków, wybrany przez stronnictwa ruskie.

Oba komitety badają zalecane im kandydatury z łona wyborców, tylko w tym kierunku, czy dany kandydat jest przedstawicielem danej narodowości.

* * *

Jak widzimy, projekt dra Starzyńskiego jest **niesłychanie skomplikowany.** Zauważyć należy, że *główne zasady* tego projektu zostały przez polskie stronnictwa przyjęte, ale referent dr Starzyński wprowadził doń także swoje *własne pomysły*, **które nie były jeszcze przez kluby rozpatrywane**, jak *trójmandatowość wiejskich okręgów* i ustanowienie „władz wyborczych“.

Projekt dra Starzyńskiego przedstawia się przeto w całości, jako projekt prywatny.

Trudno przypuścić, aby polskie stronnictwa mogły zgodzić się na ten projekt w całości.

Jak wiadomo, komisya dla reformy wyborczej, zwołana przez dra Lea, zbiera się we Lwowie w poniedziałek. W niedzielę zaś zbierze się we Lwowie klub **lewicy sejmowej** na posiedzenie w sprawie reformy. (Kwestya rozpadnięcia się lewicy nie jest na razie aktualną). Niewątpliwie zbierze się też **prawica narodowa.** W „prawicy“ dokonywa się przesilenie. Grupa podolska pod egidą hr. Stadnickiego projektuje utworzenie „wschodnio galicyjskiej prawicy narodowej“, na której czele stanąłby dr Starzyński. Grupa ta byłaby w ścisłym kontakcie z narodową demokracyą, zaczem coraz wyraźniej zaznaczyłby się rozdział między zachodnim a wschodnim kierunkiem w galicyjskiej polskiej polityce.

Uchodzi za bardzo prawdopodobne, że dr. Starzyński złoży referat, jeżeli kluby polskie nie zaakceptują jego projektu reformy.



Kaprysy światowej damy. (Patrz artykuł).

Hiszpania na wulkanie rewolucyi.

Strejk generalny w Hiszpanii. — Zawieszenie konstytucyi. — Rewolucya w Walencyi.

Fatalne ekonomiczne, polityczne i wyznaniowe stosunki utrzymują stały ferment w Hiszpanii, który ujawnia się często rewolucyjno-anarchicznemi rozruchami. Obecnie znowu przyszło do bardzo **poważnego wstrząśnienia.**

Telegraf donosi:

Madryt Ogólny **Związek robotniczy ogłosił strejk jeneralny na całą Hiszpanię.** Dzień wstrzymania pracy będzie dzisiaj oznaczony.

Madryt. Dekret królewski zawiesza gwarancye konstytucyjne w całej Hiszpanii.

Madryt. Canalejas określił sytuacyę w Walencyi jako bardzo poważną. **W Carcagente i Alcira ogłoszono komunę. Alcira znajduje się w rękach rewolucyonistów.** Magistrat i dwa budynki publiczne zostały spalone. Rewolucyoniści próbowali także podpalić klasztor zakonnic. **Rewolucyoniści wysadzili dynamitem mosty w powietrze i przez to udaremnili komunikacyę kolejową.**

Targ o Marokko.

Paryż. *(Tel. Ajencyi Havasa).* Sekretarz stanu Kiderlen Wachter nie wręczył ambasadorowi Cambonowi odpowiedzi pisemnej. Wymiana zdań prowadzona była ze szczerem życzeniem porozumienia. Zamierzone są zmiany redakcyjnej natury. Uzyskano **świeże postępy.**

Pozostają jeszcze pewne zasadnicze kwestye w zawieszeniu, co do których Francya nie może ustąpić. Można się wprawdzie spodziewać **pomyślnego zakończenia,** jednakże nie należy sytuacyi oceniać zbyt optymistycznie.

Kiderlen Wachter po konferencyi z kanclerzem, jaka się odbędzie we czwartek, spotka się ponownie z Cambonem.

Hr. Ronikier skazany na 15 lat ciężkich robót.

Z **Warszawy** telegrafują:

Po onegdajszych replikach oskarżycieli wczoraj przemawiali wszyscy obrońcy. Następnie zabrali głos wszyscy oskarżeni. Sensacyę wywołało powstanie osk. Ronikiera, który przemówił do sędziów:

„Ja słyszę wszystko, wszystko jest kłamstwem, dziełem nieprzyjaciół mojej żony, którzy chcą ją wtrącić do grobu Mogę odpowiedzieć jednem słowem: Mord popełniono przed dwoma miesiącami, a ja siedzę tu już lata w więzieniu. Jeden świadek tu nic nie zeznawał tj. Bóg, którego ja głośno wzywam, niech zaświadczy o mej niewinności. Ja wierzę w Boga, którego jestem sługą i chcę pozostać nim całe życie“.

Sąd ogłosił wyrok, **skazujący Bohdana Ronikiera na 15 lat robót przymusowych,** oraz utratę wszystkich praw obywatelskich.

Zawadzki i Siemiński zostali uwolnieni.

Oskarżeni i publiczność przyjęli wyrok spokojnie. Zawadzkiego i Siemińskiego wypuszczono natychmiast na wolność.

W walce z drożyzną.

Zniżki kolejowe. — Rząd obiecuje dozwolić na pewien import mięsa argentyńskiego. — Rząd a kolejarze. — Postulaty urzędników.

Z wszystkich większych miast Austryi dochodzą wieści o demonstracyach antidrożyźnianych, o wiecach i petycyach. Ze Lwowa wybiera się do Wiednia deputacya radziecka, aby przedłożyć rządowi memoryał, z żądaniem między innemi dozwolenia importu mięsa argentyńskiego bez cła, otwarcia rzeźni w Burdujeni na granicy rumuńskiej etc. Pod ogólną presyą wygłodniałej ludności, pod wrażeniem rozruchów wiedeńskich i zaniepokojony ruchem wśród urzędników, rząd poczyna zdobywać się na czyny i ogłaszać zapewnienia, mające uśmierzyć ogólne wzburzenie.

Z Wiednia donoszą:

Zniżki kolejowe.

Wiedeń. Ministerstwo kolei zarządziło oprócz przyznanych już zniżek dla bydła i mięsa także zaprowadzenie **ogólnej 50% zniżki taryfy dla ziemniaków, jarzyn, owoców strączkowych** na wszystkich liniach austryackich kolei państwowych. Zarządzenie to wchodzi natychmiast w życie. Równocześnie rozszerzone będą zaprowadzone już zniżki 50% dla paszy także na kukurudzę i mąkę przeznaczoną do wypasania.

Import mięsa argentyńskiego.

Wiedeń. Współpracownik grackiej „Tagespost“ usłyszał z ust „wysokiego męża stanu“ następującą obietnicę:

„Co się tyczy mięsa, to pod tytułem akcyi zapomogowej z pewnością będzie na razie dopuszczony dowóz mięsa zamorskiego także argentyńskiego; w jakiej ilości, nie da się jeszcze powiedzieć. Te zarządzenia będą wydane najpóźniej do 5 października. Na zapytanie redaktora, czy Węgry się na to godzą oświadczył:

— Powiedziałem, że to wszystko się stanie pod tytułem *akcyi zapomogowej* i do końca roku.

Rząd a kolejarze.

W półurzędowym „Fremdenblacie" pojawił się artykuł, inspirowany z ministerstwa kolejowego, mający na celu ułagodzić kolejarzy. Czytamy w tym artykule:

„Od niedawnego czasu panuje pewne wrzenie wśród kolejarzy, którzy zachęceni strejkiem kolejarzy angielskich, chcą i w Austryi uzyskać dla siebie znaczne polepszenie bytu materyalnego. Ma się tu do czynienia **z armią około 100.000 ludzi, a z robotnikami stałymi drugi raz tyle**. Każda więc zmiana poborów takiej masy ludzi wymaga dużych sum, o które w teraźniejszem położeniu skarbu państwa coraz trudniej — zwłaszcza jeżeli się zważy, że drożyzna jest tak samo dotkliwą dla wszystkich innych pracowników, pobierających płacę ze skarbu państwa, jak dla kolejarzy. Nie może więc być mowy o jednostronnej akcyi drożyźnianej tylko na korzyść samych kolejarzy.

Rząd, w ogłoszonym świeżo komunikacie przypomina, iż od r. 1906—1910, na polepszenie poborów urzędników i służby kolejowej obciążony został budżet coroczny pod rozmaitymi tytułami o 35 milionów koron. Oprócz tego w najnowszych czasach podwyższają się wydatki skarbu państwa okrągło o milion koron rocznie przez zaprowadzenie automatycznego awansu.

Manipulantkom, pracującym w służbie kolejowej podwyższono pobory na sumę pół miliona koron rocznie. Obecnie zamierza rząd — już od października b. r. podwyższyć płace robotników dziennych przy kolejach żelaznych. Nadto zamierza rząd rozwinąć intenzywniej akcyę mieszkaniową. Do końca roku 1910 wybudowano 329 domów mieszkalnych dla służby kolejowej z 2978 mieszkaniami nakładem 16,350.000 kor. Obecnie buduje się 127 dalszych zabudowań, z 1058 mieszkaniami za 6 milionów koron, a postanowiono już przystąpić do budowy nowych 125 domów 1635 mieszkaniami, które mają kosztować około 11 milonów koron. Wreszcie zajmuje się rząd opracowaniem przepisów, przyznających kolejarzom znaczne ulgi w sprowadzaniu sobie żywności kolejami żelaznemi. Udzielane dotąd rodzinom służby asygnaty wolnej jazdy (*Freifahrtscheine*) doznają co do miejsc, w których czynią się zakupna, znacznego rozszerzenia; ponadto robotnicy, którzy przynajmniej od pół roku pozostają w służbie, korzystać będą pod tym względem z przywilejów, które dotychczas przysługiwały tylko robotnikom, mającym za sobą przynajmniej jednoroczną służbę.

Również dla uczynienia zadość wielokrotnie wyrażonym życzeniom, przyznano świeżo dyrekcyom kolei państwowych odpowiednie kredyty, by jeszcze w ciągu r. b. umożliwić korzystanie z urlopów służbowych także w wypadkach, w których łączy to się z wynagrodzeniem substytucyi. Równocześnie zapewniono także robotnikom urlopy dla wypoczynku bez wstrzymania płacy dziennej".

(Z tej enuncyacyi rządowej kolejarze nie są zadowoleni. Kolejarze obstają przy swoich postulatach i wrzenie wśród nich nie zmiejsza się).

Urzędnicy żądają dodatku drożyźnianego.

Wiedeń. Centralny związek stowarzyszeń urzędników państwowych wystosował do bar. Gautscha memoryał z energiczną prośbą o podwyższenie płac i o pragmatykę służbową. Ponieważ jednak akcya ta wymaga czasu, przeto urzędnicy żądają, aby wobec strasznej drożyzny, przyznano urzędnikom **dodatek drożyźniany**, zwłaszcza urzędnikom niższych klas rangi.

Kolejarze i pocztowcy.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się zebranie mężów zaufania związku urzędników pocztowych, na którem uchwalono ponowić starania o podwyższenie dodatków aktywalnych i kwaterowego, oraz żądać dodatku drożyźnianego w wysokości 20 procent. Uchwalono dalej zawezwać do współdziałania wszystkie organizacye pocztowe i działać łącznie z kolejarzami.

„Samopomoc gal. kolejarzy".

„Samopomoc gal. kolejarzy" zwołała na niedzielę zjazd ogólno-krajowy do Krakowa. Uchwalono wysłać delegacyę do ministerstwa kolei, która ma żądać:

1) przyznania 25 prc. kwaterowego (jak to mają oficerzy);

2) 25 prc. dodatku drożyźnianego;

3) przyznania wdowom po funkcyonaryuszach wszystkich kategoryi płacy w wysokości co najmniej 200 koron rocznie. Do delegacyi wybrano pięciu członków, między tymi p. T. Tabaczyńskiego i p. Noworolskiego.

Po śmierci Stołypina.

Kokowcew.

Po prowizorycznym następcy Stołypina, Kokowcewie, spodziewają się ogólnie pewnego zwrotu. „N. Freie Presse" pisze, że Kokowcew jest wprawdzie przeciwnikiem konstytucyonalizmu i raz zawołał nawet w Dumie: „Chwała Bogu, my nie mamy konstytucyi" — mimo to spodziewać się należy złagodzenia form w obecnych rządach, jeżeli Kokowcew stanie na czele gabinetu. Kokowcew uchodzi za wroga ucisku innowierców i jest przeciwnikiem obecnej polityki finlandzkiej (?).

Kijów. Minister Kokowcew zastępujący obecnie Stołypina, na nabożeństwie za Stołypina powiedział podobno:

„Czas już przerwać uniesienie nacyonalistyczne i zacząć zgodne współżycie".

Petersburg. W mieszkaniu wice-ministra Krzyżanowskiego odbyła się narada dygnitarzy w sprawie zamachu na Stołypina.

Uznano, że zamach należy uważać za fakt odosobniony. Rewolucya została już stłumiona. **Niema podstaw do zmiany kierunku kursu polityki wewnętrznej.**

Obawa pogromów.

Petersburg. Obawy pogromów wzrastają. Obawiają się, że w Kijowie wybuchną pogromy zaraz po wyjeździe cara i Kokowcewa. Obawy te są tembardziej uzasadnione, że prasa nacyonalistyczna wzywa do walki przeciw innoplemieńcom, zwłaszcza żydom. Wiele żydów opuszcza Kijów.

Kijów. Pojawiło się obwieszczenie generał-gubernatora, że władze wszelkie rozruchy zduszą w zarodku. Noszenie broni zostało zakazane.

Stołypin.

Dzienniki kadeckie (liberalne) widzą w Stołypinie męża stanu, który zaczął od zasad konstytucyjnych ale ustawicznie się od nich oddalał.

„Birż. Wiedom." piszą: „Stołypin posiadał wielki talent reformatora, brakło mu jednakże silnych zasad i silnego programu. Raz był człowiekiem nowoczesnym drugi raz mężem „starej Rosyi", który wierzył w biurokracyę. Mimotego był on znacznem zjawiskiem w historyi Rosyi".

Pogrzeb Stołypina odbędzie się w piątek 22 bm.

Odjazd cara.

Kijów. Po powrocie z Czernichowa car Mikołaj udał się do szpitala i był obecny na mszy, odprawionej za Stołypina. Car wyraził wdowie po Stołypinie współczucie. Przed wyjazdem rodziny carskiej do Sebastopola odbyło się w katedrze Zofii uroczyste nabożeństwo na intencyę szczęśliwej podróży rodziny carskiej. Car z rodziną wyjechał następnie do Sebastopola.

Sąd wojenny.

Kijów. Sąd wojenny zbierze się dziś i wyda na Bagrowa wyrok śmierci przez powieszenie.

Dymitr Bagrow.

Dzienniki rosyjskie przepełnione są informacyami o Bagrowie.

Syn bardzo bogatego adwokata kijowskiego, Grzegorza Grzegorzewicza Bagrowa, odznaczał się wielkiemi zdolnościami. Studya prawnicze odbył w Kijowie, poczem zapisał się na listę pomocników adwokackich w kijowskim okręgu sądowym. Zwyczajem jednak młodych, a zamożnych adeptów adwokatury, nie zajmował się sprawami swego zawodu, ale żył szeroko i znany doskonale w kołach złotej młodzieży kijowskiej, Bagrow był przez nią szanowany dla dożego smaku i staranności z jaką się zawsze ubierał i dla wielkich stosunkowo sum, które często w elegancki sposób — przegrywał... Miał przytem zawsze spokój i zimną krew.

Karyerę polityczną rozpoczął Bagrow bardzo wcześnie, bo jeszcze w gimnazyum, kiedy to, aresztowany pod jakiemś podejrzeniem, zawarł bliższą znajomość z ochraną, z którą też nawiązane stosunki wówczas utrzymywał aż do końca. Usługi, które oddawał Ochranie, musiały być dość ważne, skoro go w roku 1907 powołano do Petersburga, gdzie mu dla niepoznaki wyrobiono stanowisko juris konsulta przy tamtejszem towarzystwie dla zwalczania fałszowania artykułów żywności...

Petersburska ochrana jednak powzięła pewne podejrzenia i nawet śledziła go przez szpiegów. Potem wyjechał Bagrow na Riwierę, wreszcie do Kijowa, gdzie zbliżył się znów do ochrany i otrzymał wreszcie polecenie strzeżenia Stołypina!

Śledztwo stwierdziło, że Bagrow pobierał od tajnej policyi **185 rubli miesięcznie**, a nadto honorarya za poszczególne zlecenia.

W Kijowie dnia 16 bm. rozlepiono na mieście wczesnym rankiem odezwę socyal-rewolucyonistów, która podaje do wiadomości, że „na rozkaz **organizacyi**" Bagrow wykonał zamach na Stołypina.

Bagrow bowiem od najmłodszych lat był niezłomnym rewolucyonistą. — Bojowa organizacya socyal-rewolucyonistów, której Bagrow był członkiem, postanowiła już dawno wykonać zamach na Stołypina. — Stołypin na kilka dni przed przyjazdem do Kijowa otrzymał wyrok śmierci.

Na miesiąc przed przyjazdem cara do Kijowa, Bagrow przybył ogromnie podniecony do naczelnika policyi petersburskiej i przedstawił mu skomponowaną przez siebie korespondencyę, należącą rzekomo do organizacyi socyal-rewolucyonistów, dotyczącą zamachu na Stołypina.

Gdy Stołypin otrzymał wyrok śmierci, policya petersburska poleciła naczelnikowi policyi w Kijowie, Kuljabce, aby Bagrowa użył do czuwania nad Stołypinem i wytropienia spiskowców. — Kuljabko serdecznie powitał Bagrowa i w dowód sympatyi **ofiarował mu swój browning**, wykładany kością słoniową, z którego Bagrow później strzelał do Stołypina.

Przez cały czas uroczystości kijowskich Bagrow miał wszędzie otwarty wstęp.

W więzieniu Bagrow zachorował. Po Kijowie krąży jednak uporczywa pogłoska, że Bagrowa poddano strasznym torturom. Policyi bowiem chodzi obecnie o wydobycie od Bagrowa zeznań co do jego towarzyszów.

Stara matka Bagrowa miała podobno z okna się rzucić w przystępie obłędu na wieść o aresztowaniu syna.

Aresztowania.

W Odessie **aresztowano** wuja Bagrowa, znanego psychiatrę. Także ciotka Bagrowa i jej dwie córki zostały aresztowane.

Proces Bagrowa.

Petersburg. Proces przeciw Bagrowowi nie odbędzie się w Kijowie z obawy przed zaburzeniami. W śledztwie Bagrow powiedział, że Stołypin był jego zdaniem największym szkodnikiem w Rosyi.

Los Bagrowa jest już zdecydowany. Na podstawie § 21 przepisów o ochronie porządku i bezpieczeństwa w państwie, zostanie oddany pod sąd wojenny, który znowu zastosuje do niego § 279 wojskowej ustawy karnej. Paragraf ten naznacza karę śmierci przez powieszenie za zbrojny opór władzom lub zamach na nie w chwili wykonywania ich czynności, lub wskutek tych czynności.

Stołypin.

Kijów. O ostatnich godzinach Stołypina opowiadają, że były okropnie męczące. Chory męczył się strasznie; szlochał jak małe dziecko i prosił lekarzy, by go raczej dobili.

W Kijowie opowiadają, że zmarł już o godz. 5 popoł., że jednak zachowano w tajemnicy śmierć kilka godzin, aby poczynić przygotowania przeciw ewentualnym rozruchom. Żona zemdlała i leżała długo nieprzytomna.

(Jak się okazuje, lekarze zdawali sobie odrazu sprawę z groźnego stanu Stołypina, lecz chciano uspokajającemi wieściami sparaliżować wrażenie zamachu).

O Bagrowie donoszą jeszcze:

„Charakterystyczną i niebywałą jest rzeczą fakt, że Bagrow został przyjęty do ochrany bez t. zw. „zakładu", to znaczy bez wydania żandarmeryi paru rewolucyonistów. Wrodzonym sprytem bowiem potrafił wyprowadzić w pole przebiegłych naczelników ochrany. A taki Kuljabko był intuicyą Bagrowa wprost zachwycony i mówił, że znalazł „Napoleona" dla ochrany.

Mniej jednakże miał zaufania do Bagrowa wytrawny żandarm, naczelnik peterburskiej ochrany Harasimow. Ten wciąż żądał wydania ludzi. Ale i na to poradził sobie dowcipny Bagrow. W kilku częściach Petersburga powynajmował mieszkania. Każde takie mieszkanie zostało przez Bagrowa zarzucone nielegalnemi pismami, fantastyczną korespondencyą. Na drugi dzień po takiem przygotowaniu mieszkań, wprowadził doń policyę".

W powodzi lawy.

Wybuch Etny, trwający od kilku dni, nawiedził Sycylię straszną **katastrofą**. Z Catanii telegrafują: Koło Castiglione lawa odcięła 4000 ludzi. **Szkody** wyrządzone przez lawę w płodach wynoszą **15 milionów lirów**. Obserwatoryum donosi, że utworzyło się 170 kraterów, z których lawa nieustannie wypływa. Zaginął pewien turysta i obawiają się, że padł ofiarą.

Kaprysy światowej damy.

(Patrz ilustracyę).

Ludzie bogaci, wiodący próżniaczy żywot, muszą raz po raz wyszukiwać nowe podniety dla swych przytępionych nerwów. Zwłaszcza kobiety wielkoświatowe, które niby cieplarniane roślinki, żyją ustawicznie w atmosferze salonowo-buduarowej, słyną z rozmaitych ekstrawagancyi, o których potem cały świat mówi.

Nasza rycina dzisiejsza przedstawia taką ekstrawagencyę fraocuskiej markizy de Bére, która dla zabicia czczej nudy, nagle zapłonęła gorącym afektem i historyi i sztuki starożytnych Greków i to tak dalece, że postanowiła ich we wszystkim naśladować. Najchętniej samaby przywdziała fałdzisty strój Greczynki, ponieważ jednak nie wypadało jakoś takiej światowej damie jak ona nagie zmieniać istniejącej mody, przeto na początek shelemizowała strój swej służby żeńskiej. Więc wszystkie jej nadobne pokojóweczki i harderobiane chodzą — jak nasza rycina wskazuje — w klasycznych strojach z epoki Peryklesa, a na ich widok nie jeden by snadnie mógł przypuścić, że lada chwila ujrzy ...Aspazyę.

Madame de Bére niedorównała jednak Aspazyi ani co do urody, ani co do rozumu i wykształcenia — jest to sobie zwykła zwaryowana kobieta.

Reforma statutu m. Krakowa.

Wczoraj popołudniu odbyło się pod przewodn. prez. Leo posiedzenie miejskiej komisyi statutowej. Komisya ukonstytuowała się, wybierajac przewodniczącym dra Lea, zastępcą dra Bandrowskiego. Następnie referent radca mag. dr Sikorski przedstawił dotychczasowe projekty reformy w cyfrowem ujęciu: 1) projekt przedłożony przez zjednoczone kluby demokratyczne, 2) projekt posła Daszyńskiego, 3) projekt posła Federowicza.

Projekt reformy wyborczej, przedłożony przez kluby demokratyczne, zatrzymuje dotychczasowe kurye (!) lecz w zmienionej formie, rozszerza prawo wyborcze także na nieopodatkowanych i tworzy dla nich osobną kuryę. Według tego projektu byłoby 80 radców wybieranych w kuryach, a 5 do 10 w kuryi czwartej; nie jest jeszcze ustalonem, czy będzie to kurya powszechna czy tylko dla nieopodatkowanych.

Projekt pos. Daszyńskiego wprowadza czteroprzymiotnikowe prawo wyborcze do gminy.

Projekt posła Federowicza przewiduje tylko dwie kurye: opodatkowanych i nieopodatkowanych.

Na wczorajszem posiedzeniu naszkicowali także swe projekty radcy gminni ks. Caputa i p. Porębski.

Projekty te służyć będą w dalszym ciągu za substrat do obrad nad reformą wyborczą.

* * *

O sprawie miejskiej reformy wyborczej przyjdzie nam obszerniej napisać. Na razie zaznaczamy, że sprawa doszła do stadyum, z którego będzie mogła dalej szybko postępować. Wprawdzie nie wybrano jeszcze subkomitetu, ale postanowione, żeby poszczególni wnioskodawcy sformułowali w przeciągu dwu dni na piśmie swe wnioski, aby radca Sikorski opracował je cyfrowo i aby posiedzenia komisyi odbywały się często. Następne posiedzenie odbędzie się już w przyszłym tygodniu.

Z kół radzieckich informują nas odnośnie do przebiegu posiedzenia:

Posiedzenie zagaił dr Leo; przemawiali pp. Daszyński (zasadniczo żąda czteroprzymiotnikowości, ale ostatecznie widząc, że to żądanie nie może się zrealizować, godzi się na projekt większości, byle zaprowadzono kuryę proletaryacką), J. K. Federowicz, dr Gertler, dr Starzewski, Kosobucki, dr Bandrowski, ks. Caputa, Porębski...

Ze swej strony zaznaczamy, że pierwotny kompromisowy projekt połączonych klubów demokratycznych, aby pozostawić *dotychczasowe kurye,* doznałby **jak najgorszego przyjęcia ze strony opinii publicznej.** Pamiętać trzeba, że projekt ten powstał przed utworzeniem Wielkiego Krakowa i przed dokonaniem spisu ludności. Dziś projekt ten absolutnie utrzymać się nie powinien. Zachowanie kuryj udaremniłoby inkorporacyę gmin podmiejskich do miasta, dla których musiałaby być stworzona osobna ordynacya, i byłoby wielce **szkodliwe**, zarówno ze względów społecznych jak wyznaniowych.

Zadaniom *rozważnej a sprawiedliwej* reformy czyni najlepiej zadość projekt posła Federowicza. Według tego projektu cały Wielki Kraków miałby być podzielony na 5 okręgów — a wyborcy dzieliliby się tylko na dwie kurye: kuryę **opodatkowanych i kuryę proletaryacką.** Kurya opodatkowanych miałaby 3 oddziały według cenzusu podatkowego.

Projekt posła Federowicza ma zalety, że jest jasny i nieskomplikowany, że łączy ściśle gminy podmiejskie z Krakowem, że usuwa sztuczne podziały na kurye „kamieniczników" „wielkich" i „małych", „inteligencyi" etc. że wprowadza konieczny podział miasta na okręgi, że uwzględnia potrzebę rozszerzenia prawa wyborczego na wszystkich mieszkańców, że usuwa niebezpieczeństwo majoryzacyi ludności chrześcijańskiej w każdej kuryi przez izraelitów, co jak wiadomo obecnie istnieje, wreszcie, że zapewnia inteligencyi i kołom, głównie ponoszącym ciężary gminne należyty wpływ na rządy miasta.

Większość członków komisyi faktycznie uznaje też projekt p. Federowicza za najracyonalniejszy; nawet dr Bandrowski oświadczył to we

własnem imieniu. Z kolei powinny kluby radzieckie zreasumować swój pierwotny projekt, który nie nadaje się do przyjęcia i sprawę reformy postawić na właściwym gruncie.

Z kraju.

Bezpieczeństwo publiczne w Tenczynku. Bezpieczeństwo publiczne w Tenczynku niczem się nie różni od bezpieczeństwa publicznego w zapadłych wsiach rosyjskich. Pijane bandy, wałęsając się nocami po wsi, obok wszczynania krzyków i bójek, czem spokój nocny mieszkańców stale jest mącony, napadają nadto na spokojnych przechodniów, wywołując awantury, krwawo zazwyczaj się kończące. Dzięki licznie rozdanym koncesyom przez czynniki o „dobro" ludu naszego tak zawsze się troszczące, pijaństwo w Tenczyku jest objawem powszechnym. Ośm sklepów ma prawo sprzedaży wódek we flaszkach, oraz dwa, tj. karczma i restauracya posiadają nadto prawo szynkowania napojami wyskokowymi. Ta niebywała szczodrość w stwarzaniu źródeł moralnej i materyalnej nędzy jest przyczyną, dla której letnicy, zdawna zasilający finansowo ludność Tenczynka, od lat trzech rozstali się z nim raz na zawsze. Słaby, bo liczący zaledwo trzech żandarmów posterunek nie jest w możności mimo wysiłków sprostać zadaniu, jak skoro z jednej strony rozległa wieś, z drugiej strony powszechne zdziczenie u ludności stoją temu na przeszkodzie.

W interesie spokoju i bezpieczeństwa leży bezwarunkowa potrzeba wzmocnienia posterunku w Tenczynku, a przedewszystkiem potrzeba zmniejszenia liczby handlów i szynków z napojami wyskokowymi, gdyż tylko w ten sposób zapobiegną władze temu wszystkiemu, co dziś spokojnych mieszkańców Tenczynka nie bez słusznych przyczyn pogrąża w ciągłej trosce o życie i mienie. *A. B.*

Z manewrów.

Powracający z manewrów żołnierze skarżą się na bardzo ciężkie życie w czasie manewrów. Długie i forsowne marsze zwalały ludzi z nóg. Noclegi w polu na rozmokłej od deszczu ziemi nie pokrzepiały, a jedzenie było co najmniej niedostateczne. Bardzo często brakowało chleba. Musiano uciekać się do konserw i sucharów. Najlepszą miarą zmęczenia były noclegi. Wieczorem całe kompanie kładły się w rowach przydrożnych. Nikt nie zadawał sobie trudu ustawiania namiotów lub starania się o jadło. Wszyscy mieli tylko jedno pragnienie t. j. spoczynku.

Porucznik prowiantowy, który usiłował w czasie manewrów odebrać sobie życie, przebijając się bagnetem, nazywał się v. Storch.

Afera szulerska.

Na zlecenie prokuratoryi państwa w Wadowicach aresztowano wczoraj w Białej przybyłego z Londynu hr. Maksymiliana Montgela z Bawaryi i odstawiono go do sądu w Wadowicach. Aresztowanie nastąpiło na doniesienie hr. St. Platera z Poznania, który obwinia Montgela, że fałszywą grą pozbawił go 40.000 kor. Sprawa ta jest w związku z głośną sprawą hr. Wolffa Metternicha w Berlinie.

Kupiec lasowy i jego wspólnicy.

Z Wadowic piszą nam:

Przeciwko Jakóbowi Schönbergowi i wspólnikom z Oświęcimia, właścicielowi dóbr i drzewostanów, odbywa się od dnia 18 go b. m. rozprawa w Wadowicach przed przysięgłymi, rozpisana na dni 14.

Trybunałowi przewodniczy wiceprezydent sądu radca Schneider, jako wotanci zasiadają radca Zając, radca Wittig i radca Księski. — Oskarża prokurator dr Kisiel, bronią adwokaci dr Korn i dr Wodziński z Wadowic i dr Łazarski z Krakowa. Jako sędziowie przysięgli zasiadają sami prawie włościanie.

Odczytanie aktu oskarżenia, obejmującego 62 stronic druku, trwało od godz. 10 do godz. wpół do 2, a po przerwie przesłuchany oskarżony Jakób Schönberg, właściciel drzewostanu w Zalesiu, Kamienicy, Jaworzu i Rozbiczu oraz współwłaściciel tych dóbr popadł w r. 1906 w konkurs, a nie jest w stanie wykazać, że jedynie przez nieszczęśliwe wypadki i bezwinnie popadł w niemożność zupełnego zaspokojenia swych wierzycieli oraz że pomimo, iż stan bierny większy był od stanu czynnego jego majątku, nie zgłosił zaraz sam przed sądem konkursu, lecz nowe długi zaciągał, wypłaty niszczał i zastawy ustanawiał. Odpowiedzi Jakóba Schönberga są nader dowcipne i śmiałe. Mając około 24.000 kor. majątku częścią w gotówce, częścią w wierzytelnościach, mógł wedle przyjętej metody galicyjskich żydków kupować lasy i dobra za setki tysięcy. Prócz zakupionego tedy drzewa w Zalesin od Lipińskiego, w Kamienicy, w Jaworzu, Sokalu widząc świetny interes w kupnie dóbr Rozbiczy, gdzie jest 2000 morg lasu i 1000 morg ornego, kupił te dobra, choć nie miał pieniędzy, z Salomonem Jakóbowiczem za 195.000 koron od p. Ostaszewskiego. Połowa tych dóbr Jakóba Schönberga własnych w r. 1910 sprzedana została w drodze licytacyi za 230.000 kor.

W ciągu przesłuchania śmiały Jakób Schönberg całą winę swojego nieszczęścia kładzie na karb swoich licznych jawnych spólników na Szmerla Anisfelda, Marcussa Schönberga, Arona Wolfa, Altera Zuckera a najwięcej na Abbę Koina, bo, jak twierdzi Schönberg „to nie geschäfciarze, ale cygani i oszuści". Na uwagę przewodniczącego, że nie wolno nieobecnych obrażać, odpowiada: „Przecie ja nie adwokat to ja nie wiem. Ci to spólnicy łącznie z szlachcicami — zniszczyli mnie. Taki pan, który pieniędzy potrzebuje, to on sprzeda las żydkowi, a gdy taki dziad pieniądze od żydka weźmie, to potem idzie do starosty, mówi, że ja młody las wyrębuję, a starosta zamyka las, zakazuje rąbać i niszczy nas żydków". A gdy Schönbergowi prokurator wyjaśnia ustawę lasową, Schönberg się odzywa: „Pan prokurator musi mieć recht, i musi tak mowić, bo pan od tego jest, ale ja znam lepiej całą ustawę lasową jak p. prokurator". Rozprawa trwa dalej.

Do rozprawy tej powołano jako znawców ksiąg handlowych radcę rachunkowego Wlassaka i buchaltera Kasy Oszczęd. Sołtysa.

Rozprawa budzi szerokie zainteresowanie, choć bardzo zawiła i skomplikowana. Osobliwem jest przytem, że sądzić ma ława przysięgłych, złożona z samych włościan, nie mających pojęcia o wielkich interesach kupieckich...

Naokoło sceny i estrady.

Z teatru.

Występy Jadwigi Mrozowskiej.

„Eros i Psyche". — „Demon ziemi".

Przywitawszy się z krakowską publicznością stylowym dygiem i uśmiechem molierowskiej subretki, pani Mrozowska przeszła do swego efektownego repertoaru, w którym przed kilku laty tyle sukcesów święciła. Ujrzeliśmy ją tedy naprzód w tak lubionej przez szerszą publiczność poetycznej melodramie Żuławskiego. Tu, gdzie tęskniąca panna Psyche aż w sześciu dramatycznych ukazuje się kostyumach, pani Mrozowska mogła rozwinąć cały swój kunszt aktorski, wydobyć wszystkie tony z rozległej skali swego talentu. Z całym temperamentem scenicznym i z tą wykwintną pomysłowością, jaka cechuje jej twórczość, artystka opracowała wszystkie szczegóły (i kostyumy) swej sześciorakiej roli. Przepyszne były to kreacye wirtuozowskiej sztuki, choć w niektórych momentach zauważyć się dało więcej wirtuozostwa, niż sztuki. Widz mimowoli uświadamiał sobie chwilami, że patrzy na grę „gwiazdy", która go pragnie olśnić — i w tej chęci, nierzadkiej u gwiazd scenicznych (przypomnijmy sobie n. p. Kamińskiego w „Bogatym wujaszku"), przeciąga pewne momenty, przedłuża pewne efekty. Nieco za dużo było konwulsywnego płaczu, za dużo obłąkanego śmiechu w scenie klasztornej lub w pałacu kurtyzany... Ale ten nadmiar wirtuozostwa, chwilami widoczny, nie psuł całokształtu kreacyi, w której żywiołowy temperament i wytworny, swych środków nawskroś świadomy kunszt aktorski, harmonijnie i afektownie się skojarzył. W grze pani Mrozowskiej najlepiej, jak zdawna wiadomo, występują momenty dramatyczno-charakterystyczne; akcenty miękkie, liryczne nie leżą właściwie w jej naturze. (To domena pani Solskiej, w której interpretacyi te strony Psyche przedziwnie suggestywnie wypadają).

Dlatego dopiero „Demon ziemi" był właściwą premierą pani Mrozowskiej. W tej makabrycznej. groteskowej tragedyofarsie, w której imć pan Wedekind, ten Sternberg dramatyczny, założył sobie — frei nach berühmten Mustern — w postaci Lulu ucieleśnić zły, niszczący seksualny instynkt kobiety, pani Mrozowska znalazła sposobność do kreacyi, jakby dla niej specyalnie obmyślanej. Rajski ptak, wąż i pantera zarazem, oto jej Lulu. Gibką wężowością zawsze estetycznych póz swoich, tygrysiemi błyski oczu i iście rajskiem upierzeniem, bo rzadko widywanym w Krakowie przepychem i smakiem toalet, artystka zachwycała, czarowała widownię.

Przedstawienie było ogromnym sukcesem gwiazdy.

Partnerzy p. Mrozowskiej jednak nie zupełnie do niej się dostroili, nie opanowawszy pamięciowo ról. (Nie dziwota przy szybkiem tempie wznowień). Przedstawienie skutkiem tego chwilami trochę się rwało. Dobrze wywiązali się z zadań pp. Leszczyński, Szymborski, Biegański (obiecujący talent) i i. *Is.*

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.

Środa «Damy i huzary».
Czwartek «Demon ziemi».
Piątek «Panna Maliczewska».
Sobota «Półdziewice».
Niedziela «Półdziewice».
Poniedziałek «Złoty wiek rycerstwa».

Co słychać w mieście?

Podrożenie kawy w kawiarniach.

W ostatnich dniach właściciele pierwszorzędnych kawiarń krakowskich solidarnie podnieśli ceny kawy w swoich lokalach o 4 halerze na szklance, to znaczy, że zamiast dotychczasowych 32 halerzy, kawa teraz kosztuje 36 halerzy. Podwyżkę tę motywują kawiarze podrożeniem cen cukru i kawy, lecz motyw ten zgoła nie wytrzymuje krytyki, skoro się zważy, że artykuły te podrożały zaledwo o 4 halerze na kilogramie, podczas gdy panowie kawiarze odrazu podnoszą cenę szklanki kawy o tę kwotę. Jeżeli do tego dodamy zwykłe trzy napiwki (płatniczy, obsługujący i garderobiany), dojdziemy do wniosku, że szklanka kawy kosztuje gościa conajmniej 70 halerzy.

Publiczność do kawiarń uczęszczająca przyjęła z oburzeniem tę nową podwyżkę. Jak nas informują, w wielu kołach powstała myśl, która co raz więcej zyskuje zwolenników, aby zaprotestować przeciw tej podwyżce w formie zaprzestania dawania napiwków płatniczym, którzy za swą fatygę inkasowania od gości pieniędzy, powinni pobierać jakąś prowizyę od właścicieli kawiarń, ciągnących i tak kolosalne zyski ze swoich przedsiębiorstw.

Podrożenie piwa pilzneńskiego.

Z dniem jutrzejszym we wszystkich handlach i restauracych krakowskich piwo pilzneńskie podrożeje o 2 halerze na szklance, tak, że **od jutra „bomba" pilznera będzie wszędzie kosztowała 38 halerzy, a mała szklanka 26 halerzy.**

Browary pilzneńskie — wbrew pierwotnym zapowiedziom, że ich fabrykaty podrożeją dopiero od Nowego Roku — zawiadomiły onegdaj swoich odbiorców krakowskich, że dniem 21 b. m. hektolitr piwa podrożeje przeszło o 3 korony. Wszystkie handle krakowskie, utrzymujące piwo pilzneńskie — Wentzel, Hawełka, Wołkowski, Kuczmierczyk i t. d. — podpisały wczoraj deklaracyę, w której się zobowiązały do zaprowadzenia z dniem jutrzejszym wzmiankowanej wyżej podwyżki cen piwa.

Tak tedy jest to już od lipca zeszłego roku trzecia z rzędu podwyżka cen piwa pilzneńskiego, które jeszcze przed uroczystościami grunwaldzkiemi kosztowało 30 hal. za „bombę".

Ze spraw miejskich. W poniedziałek dnia 18 bm. odbyło się posiedzenie komisyi dla przemysłów koncesyonowanych pod przew. I. wicepr. Dra Szarskiego.

Komisya ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącego, którym jest prezydent względnie I. lub II. wiceprezydent, Gustawa Gersona Bazesa. Po ukonstytuowaniu się uchwaliła komisya odnieść się do dyrekcyi policyi w sprawie lepszego utrzymywania dorożek, rozmieszczenia tychże w gminach przyłączonych, umieszczenia na dorożkach niezajętych chorągiewek, tudzież w sprawie, iż dorożkarze niejednokrotnie nie chcą jechać na żądanie gościa i nie pozwalają gościowi na dowolny wybór dorożki.

Następnie udzieliła komisya opinii na 30 podań o koncesye dorożkarskie tudzież na kilka podań o koncesye na inne przemysły.

Sprawa nominacyj urzędników kancelaryjnych rang najniższych w magistracie krakowskim. Otrzymujemy następujące pismo: Rada miejska na posiedzeniu 23 lutego br. uchwaliła nowy etat urzędników konceptowych, rachunkowych i manipulacyjnych magistratu miasta Krakowa. Zapomniano jednak o funkcyonaryuszach nieetatowych czyli o pomocnikach kancelaryjnych o kandydatach na asystentów i praktykantów manip. XI. i XII. kl. rangi. Jedynie panu Prezydentowi miasta przysługuje prawo nominacyj urzędników do X. klasy rangi, przeto cała falanga funkcyonaryuszy nieetatowych apeluje do pana prezydenta, by jeszcze w tym miesiącu przed odjazdem do Wiednia przyprowadził do skutku nominacye ich na asystentów kancel. i praktykantów i polecił wyasygnować im pobory od 1 maja 1911, a w ten sposób będzie wynagrodzoną krzywda, wyrządzona tym najbardziej potrzebującym pomocy pracownikom magistratu.

Zgromadzenie kupców. R. m. p. Porębski, który się uważa za reprezentanta „Stow. kupców i młodzieży handl." w Radzie miejskiej, zwołuje zgromadzenie członków tego stowarzyszenia w piątek na zgromadzenie, na którem omawianą będzie sprawa reformy statutu gminnego.

Wagony sypialne. Z dniem 1 października zaprowadza się na próbę na szlaku Kraków-Lwów wagon sypialny przy pociągach osobowych Nr. 19 (odjazd z Krakowa o g. 10·35) i Nr. 18 (odjazd ze Lwowa o godz. 11·10 w nocy). Należytość za użycie łóżka w I. klasie wynosi 8 k. 80 h., a w II. klasie 7 k. 80 h. od osoby.

Oddział kolarski „Sokoła" krakowskiego urządza w dniu 24 b. m. doroczne wyścigi jesienne na drodze mogilskiej.

Ucieczka obłąkanej. Estera Tischlerowa, żona kupca Jury Tischlera, pochodząca z Wierzbna (gub. kielecka), uciekła wczoraj od swego męża w niewiadomym kierunku. Nieszczęśliwa odbywała w tut. szpitalu kuracyę, mąż jej zaś zgłosił się wczoraj, aby ją odebrać i uzyskawszy pozwolenie na to, wyszedł z żoną na miasto. Tu przy ul. Miodowej pozostawił żonę na chwilę, sam zaś udał się za sprawunkiem. Chora skorzystała z nieobecności męża i zbiegła. Zrozpaczony mąż zawiadomił o tem policyę.

Krwawa bójka. W kłótni z sąsiadami otrzymała wieśniaczka z Nowej Wsi Szlacheckiej Apolonia Poniedziałkowa pchnięcie nożem w pierś. Dotkliwie ranną opatrzyło Pogotowie.

Zguba. W tych dniach zginęła laska palisandrowa ze srebrną rączką. Na rękojeści są rzeźbione motywa ludowe (pawie pióra, pas krakowski, oraz Wawel i wieża maryacka). Znalazca zechce ją złożyć w redakcyi „Nowin", gdzie otrzyma wynagrodzenie.

Znaczna kradzież. P. Jadwiga Klemensiewiczowa, prowadząca kuchnię jarską przy ulicy św. Krzyża l. 7, doniosła wczoraj tutejszej policyi, że nieznani sprawcy skradli ze strychu do niej należącego dwa kosze z garderobą zimową i bielizną wartości 500 koron. Za sprawcami śledzi policya.

Z kroniki żałobnej.

Franciszek Łukomski, starszy współpracownik księgarni Gebethnera i Sp., przeżywszy lat 54, zmarł 19 bm. w Dębnikach.

Teofil Wójcicki, uczeń III. klasy gimnazyum w Oświęcimiu, przeżywszy lat 16, zmarł 19 b. m. w Krakowie.

Telegramy „Nowin".

Konferencya w sprawie kanałów.

Wiedeń. Jutro ma się tu odbyć konferencya prezydyum Koła polskiego z bar. Gautschem w sprawie kanałów.

Konferencya ta mieć będzie decydujące znaczenie dla ostatecznej redakcyi do ustawy o budowie dróg wodnych.

Walka z drożyzną.

Rada ministrów. — Przywóz mięsa. — Groźne rozruchy na Morawach. — Nowe ekscesy w Wiedniu. Demonstracya uliczne.

Wiedeń. Na wczorajszej Radzie ministrów postanowiono przeprowadzić rokowania z Węgrami w celu przywozu mięsa do kraju i rokowania te będą prawdopodobnie pomyślnie załatwione. Rząd węgierski godzi się jak słychać na import 12.000 wołów i 50.000 świń z Serbii, co do mięsa argentyńskiego nie przyszło jeszcze do porozumienia.

Berno. W Switawie (Zwittau) przyszło wczoraj do wielkich rozruchów, **wybito wiele szyb.** Dom, gdzie mieszka pos. Albrecht, **bombardowano przez 3 godziny.**

Wiedeń. W dzielnicach Favoritten i Fünfhaus przyszło do **ekscesów.** Policyę obrzucono kamieniami.

Wiedeń. Z różnych stron kraju nadchodzą wieści o demonstracyach ulicznych przeciwko drożyźnie.

Po rozruchach wiedeńskich.

Wiedeń. W Ottakringu panował wczoraj wieczorem spokój. Bramy domów zamknięto o godz. 8 wieczorem, zaś restauracye o godz. 9. Policya i wojsko były w pogotowiu i nie zezwalały na gromadzenie się na ulicach. Jeżeli niepokoje się nie powtórzą, zarządzenia policyjne, wydane dla Ottakringu będą cofnięte.

Wiedeń. Przed sądem powiatowym odbyły się wczoraj pierwsze rozprawy przeciw aresztowanym za ekscesy w niedzielę i poniedziałek. Jeden z oskarżonych zasądzony został na 3 tygodnie aresztu. Rozprawa przeciw innym została odroczona dla przesłuchania nowych świadków.

Otwarcie Sejmu czeskiego.

Praga. Dziś o godz. 11 rano otwarto Sejm. Jest pewnem, że Sejm uchwali manifestacyę przeciw drożyźnie.

Po otwarciu posiedzenia zabrał głos nam. Thun i uzasadniał konieczność ugody.

Za nadesłaniem kwoty
33 halerzy
znaczkami pocztowemi, wysyła

Księgarnia katolicka

Dra Władysława Miłkowskiego
w Krakowie
plac Maryacki 9, róg Rynku głównego. Telefonu Nr. 1308.
Grę narodową dla dzieci, młodzieży i starszych osób p. n.

„LECH"

ułożoną przez J. Chmielewskiego. Wydanie VI. Gra ta zostala przez Prusaków Zakazaną. W tejże księgarni można nabyć po tejże cenie 33 hal. z przesyłką jeszcze nast. Gry:
1) Niebo, gra bardzo wesoła i pouczająca dla kółek towarzyskich.
2) Podróż po ziemiach polskich.
3) Zwierzyniec. 895

Drobne ogłoszenia
po 4 hal. od wyrazu, minimum 50 hal.

Poszukiwane:

Panna

18 letnia posiadająca egzamin buchalteryi i pisząca biegle na maszynie poszukuje zaraz posady w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pisemne pod P. J. B. do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Wiślna 2.

1381 **Pomocnik biurowy**
z ładnem pismem, znajdzie zajęcie stałe codzienne za odpowiedniem wynagrodzeniem wraz z wiktem i mieszkaniem z zakładzie przemysłowym w Krakowie. Zgłoszenia pisemne pod „Pilność" poste restante Kraków Główna poczta.

Stróż

bezdzietny
potrzebny od 1-go października do domu przy ul. Długiej 15. Wiadomość u właściciela. 1416

Kawaler przystojny, posiadający kilkaset koron własnych oszczędności poślubi pannę lub młodą wdówkę, któraby posiadała własny sklepik lub swoim posagiem dopomogła mu do otwarcia tegoż, zgłoszenia pod „Szczęście" do biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków ul. Wiślna 2. 1439

Czeladzi stolarskich dobrych meblarzy, potrzeba zaraz Grzegórzecka 18, Kraków. 1440

Gry na fortepianie udziela rutynowana nauczycielka z patentem, równiet i starszym, podejmując się wyuczyć w krótkim czasie. Zwierzyniec Kościuszki 6. (przy południem). 1431

Do sprzedania:

Parcela
ogrodowa obszaru blizko 1 morg wraz z domem i zabudowaniami gospodarczemi w obrębie Wielkiego Krakowa do wydzierżawienia od 1-go października 1911. Wiadomość w kancelaryi adwokata Dra Józefa Steinberga w Krakowie Grodzka 18 w godzinach połudnowych od 4—6-tej. 1423

Zaluza z szalbami, sprężynami i wielką tanio do sprzedania, oglądać można Plac Maryacki L. 7 u stróża, bliższa wiadomość tamże. 1438

Sklep z magią do sprzedania. Półwsie Zwierzyniec Kościuszki l. 34.

Do sprzedania lorneta, garderoba damska, dwa kury, torebka do podróży i naczynia stołowe. Smoleńsk 17. 1441

Sławne z dobroci

CUKRY DESEROWE

1386 poleca

SIERMONTOWSKI

Kraków, ul. Bracka
Telefon Nr. 498.

Pieniędzy
oszczędza każdy, kto przy zapotrzebowaniu artykułów domowych i podarków okazyjnych wszelkiego rodzaju zażąda mego katalogu głównego z 4000 rycin, który otrzyma każdy darmo i opłatnie i w którym każdy coś stosownego znajdzie.
C. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD
Brüx Nr. 757 (Czechy).

NAJTANIEJ SZKOLNE PRZYBORY

Rączki, Pióra, Atrament, Gumy, Scyzoryki, Farby, Kredki, Pendzle, Linie Rysownice, Cyrkle, Papiery Rysunkowe,
poleca
HANDEL PAPIERU
TEOFILA BĘKNERA
KRAKÓW, DŁUGA 4, OBOK APTEKI.

Galicyjski
Bank Ludowy
dla rolnictwa i handlu
Towarzystwo akcyjne
we Lwowie ul. Sykstuska 17
Telefon 1677 i 1678
pod patronatem c. k. uprzyw. austr. Landerbanku. 901

Wkładki na książeczki
od 20 koron począwszy na **4¼%**
Wypłata do 5000 koron bez wypowiedzenia, podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

Kantor Wymiany
Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. Wypłata kuponów. Zlecenia giełdowe. Bezpłatne przeglądanie losów. Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.
Godziny kasowe od 9-1 i od 3-5.

15 Posełska 15
Na wycieczki i zabawy
poleca fabryka wyrobów cukierniczych
Romualda PIECZARKI
Ciastka po 6 hal.
Pomadki ½ kg. K. 1·20
Karmelki nadziewane
½ kg. 1 Kor. 50

Winogrona stołowe

najlepszy gatunek deserowy, duże, słodkie, co dzień świeżo zbierane 5 kg. przesyłka K. 2·90.
Miód z kwiatów najprzedniejszej jakości 5 kg. puszka K. 6·90.
L. Altnau, Wersecz 10, Węgry.

Niezrównany
jest wybór tanich i dobrych przedmiotów do użytku i różnorodnych podarków w moim głównym katalogu z przeszło 4000 rycin, który każdemu na żądanie darmo i opłatnie się wysyła. 1232
C. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD
w Brüx Nr. 746 (Czechy).

Formy

na suknie damskie wykonuje się
w Szkole kroju i szycia
„Józefina" ulica Długa 18, I. piętro, po nast. cenach: forma bluzki 80 h. forma bluzki kimono 1 kor., forma spódnicy z bawetem 1·40 kor., forma żakietu 1·50 kor. 1415

ŚRODKI OWADOBUJNE!!!

Zacherlin

Antimolina, Proszek perski, Andela, Boraks mielany.
Na muchy: Lep, Tanglefoot, Trzaski, Łapki i Siatki do okien.
Przeciw molom: Mof, Naftalina, Kamfora, papier juchtowy i Fuchsol.
Na pluskwy: Ting-Ting. 1027
ROZPYLACZE DO PROSZKU I TYNKTURY
polecają najtaniej
REIM i SPÓŁKA KRAKÓW Rynek 37

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA" JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. — W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

CHŁOPCÓW

do roznoszenia gazet
poszukuje Biuro Dzienników i Ogłoszeń
MARYANA HUPCZYCA
w Krakowie, przy ulicy Wiślnej Nr. 2

Tylko K. 9·80

Najnowszy budzik z dzwonkiem o głosie dzwonu wieżowego



Nr. 4440. I-szej jakości, mechanizm bijący pół i całe godziny do naciągania co 30 godzin z budzikiem o głosem dzwonku, pięknie rzeźbiona tarcza ze złoconemi ozdobami z metalu, kompletny o trzech złotawo bronzowanych wagach, za sztukę **K. 9·80**
Nr. 4440½. Z tarczą świecącą w nocy K. 10·40.
Nr. 4434. Budzik o głosie dzwonu wieżowego bijący pół i całe godziny, do naciągania co 30 godzin, ramka okrągła polerowane K. 6·60.
Nr. 4434½. Z tarczą świecącą w nocy K. 7·20.
3 letnia rzetelna gwarancya. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłkę nakoteczna za zaliczką. Pierwsza fabryka zegarów
JAN KONRAD
c. i k. nadworny dostawca
w Brüx Nr. 709 (Czechy)
Główny katalog z 4000 wzorów na żądanie darmo i opłatnie. 1270

Tanie pierze i puch

1 kg. szarych skubanych K. 2, lepsze K. 2·40, półbiałych K. 2·80, białych K. 4, pierwszej jakości miękkich jak puch K. 6, w najlepszym gatunku K. 7, 8 i 9·60. Puch szary K. 6, 7, biały najlepszy K. 10, puch z piersi K. 12, od 5 kg. wysyłam opłatnie.

Gotowa pościel
z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego inletu (nanking), Pierzyna około 180 cm. długa a 120 cm. szeroka i dwie poduszki o wielkości 80×60 cm. dostatecznie napełniona nowym, szarym, elastycznym i trwałym pierzem K. 16, półpuchem K. 20, puchem K. 24. Pierzyna sama K. 10, 12, 14, 16. Poduszka K. 3, 3·50, 4. Pierzyny o wielkości 200×140 cm. K. 13, 15, 18, 20. Poduszki o wielkości 90×70 cm. K. 4·50, 5, 5·50. Pierzaty z najlepszej dymki o wielkości 180×116 cm. K. 13 i 15, przesyła za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości Max Berger w Deschenitz Nr. 4 a, (Czeski las). Niema ryzyka, gdyż zamiana jest dozwolona albo zwracam pieniądze. Bogato ilustrowany cennik wszystkich rodzaji pościeli za darmo. 1064

Tylko K. 16·—



Peleryny
dla panów, pań i dzieci
Najlepsze wykończenie!
Pierwszorzędne dzieła sztuki krawieckiej!
Nr. 850. Peleryny dla panów z dobrego, nieprzemakalnego, gładkiego pakłaku na lato i zimę szarej albo oliwkowej barwy z taśmami do przewiązania i kapuzą do odpinania, kompletne:

szerokie	115,	120,	125 cm. długie
za sztukę K.	16·—,	17·—,	18·—.

Nr. 855. Te same dla pań, z większą kapuzą do nakrycia kapelusza i czapki, kompletne:

szerokie	115,	120,	125 cm. długie
za sztukę K.	17·25,	18·25,	19·25.

Peleryny dla panów i pań z najdelikatniejszych i najlepszych materyi w najlepszym wykończeniu w moim głównem katalogu. Peleryny dla dziewcząt i chłopców K. 12·—, 13·—, 13·50, 14·50 w bogatym wyborze. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłkę nakoteczna za pobraniem pocztowem względnie wielkie śliwiny firma
Jana Konrada c. i k. nadwornego dostawcy
w Brüx Nr. 725 (Czechy).
Proszę żądać pocztówką mój bogato ilustrowany katalog główny, który się wysyła każdemu darmo i opłatnie. 1268

Przeciw cholerze

i innym chorobom epidemicznym niezawodne środki do desynfekcyi: mieszkań, stajen, kloaków, naczyń nocnych i wszelkich sprzętów domowych. Aparaty do czyszczenia powietrza. Longlife, Ozonateur, Lampki platynowe i formalinowe. Papier klozetowy i wszelkie artykuły chirurgiczne polecają
Reim i Ska Kraków Rynek 37 Linia A-B.

NIEZBĘDNY 1290

jest mój światowej sławy garnitur do golenia Nr. 8730
w pięknem polerowanem pudełku drewnianem, które jest 20 cm. długie, 15½ cm. szerokie, 6 cm. wysokie, do zamykania, ze zwierciadłem do dowolnego ustawiania i zawiera wszystkie przybory do golenia:



1) Brzytwa z najlepszej solingerskiej stali srebrnej, dokładnie pół wklęśle szlifowana, do każdego zarostu nadająca się i gotowa do użycia. 2) Dobry rzemień do obciągania. 3) Pudełko pasty do ostrzenia. 4) Puszkę antyseptycznego mydła do golenia. 5) Czarkę niklowaną do rozrabiania mydła. 6) Pendzel z niklowanym trzymadłem. Komplet w najlepszej jakości **tylko K. 5·—**
Tensam garnitur, tylko brzytwa z przyrządem ochronnym dla niewprawnych (skaleczenie wykluczone) z podaniem sposobu użycia K. 5·60. Najwytworniejszy garnitur do golenia, zawiera zamiast brzytwy aparat bezpieczeństwa do golenia „Korona" bardzo polecenia godny dla niewprawnych K. 6·—.
Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłkę nakoteczna za zaliczką albo za poprzedniem nadesłaniem należytości
c. i k. nadworny dostawca **JAN KONRAD** dom wysyłkowy w Brüx Nr. 730 (Czechy).
Darmo i opłatnie wysyłam na żądanie katalog główny z przeszło 4000 rycin

Pani

której zależy na pielęgnacyi zdrowej cery, szczególnie jeżeli chce piegi usunąć jakoteż osiągnąć miękką skórę i białą płeć, myje się wyłącznie tylko
liliowem mydłem z konikiem
(marka konik) 894
Bergmanna i Ski w Tetschen nad Łabą.
Sztukę po 90 h. nabyć można we wszystkich aptekach, drogueryach i składach kosmetyków etc.

DOBRA HARMONIJKA K 4·40.

Wolne od cła! 100.000 sztuk sprzedanych. Bez ryzyka!
Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy!

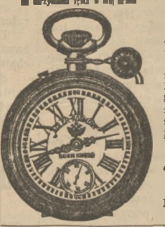


Nr. 300½: 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 4·40
Nr. 654½: 8 klawiszów, 1 rejestr, 24 głosów, wielkość 28×14 cm. „ 4·80
Nr. 656½: 10 klawiszów, 2 registry, 28 głosów, wielkość 30×15 cm. „ 5·40
Nr. 305½: 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 24×12 cm. „ 6·—
Nr. 663½: 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 31×15 cm. „ 8·—
Samouczek do każdej harmonijki za darmo. Wysyła za zaliczką c. i k. nadworny dostawca 1227
JAN KONRAD
dom wysyłkowy towarów muzycznych w Brüx Nr. 713 (Czechy).
Główny katalog z 4000 wzorów wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.

Rządowo uprawniona 89
Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI
w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 4
wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez toż Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż częściowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

1361 Z dniem 4 września otworzyliśmy
Zakład tapicersko-dekoracyjny
Kraków przy ul. Zwierzynieckiej l. 20
i podejmujemy się wszelkich robót w zakres wchodzących i dekoracyi polecając się Szan. P. T. Publiczności jako długoletni pracownicy z pierwszorzędnych firm kreślimy się z poważaniem
Franciszek Urbaniec i Roman Adamczyk.

Na skrzynach tylko u mej firmie



Urzędnicy kolejowi i robotnicy
kupują dla dokładnego przestrzegania godzin swego zajęcia tylko moje regestrowane „Adler-Roskopf" patent. anker, niklowe remontoar zegarki, z dokładnym, poziacanym, wspaniale regulowanym werkiem K. 7·—. Taki sam z sekundnikiem K. 8·—. Za każdy zegarek trzechletnia pisemna gwarancya. Żadne ryzyko zmiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Przesyłki za pobraniem nakoteczna pierwsza fabryka zegarków 1266
JAN KONRAD
c. k. dostawca dworu
Brüx Nr. 705 (Czechy).
Na żądanie wysyła się darmo i opłatnie katalog z 4000 rycin.

„SINGERA" „66" najnowsza i najdoskonalsza maszyna do szycia.
ORYGINALNE SINGERA MASZYNY SZYCIA
„SINGERA" maszyny nabywać można tylko w naszych 264 składach.
Singer Co., Towarzystwo Akcyjne Maszyn do szycia
Kraków ul. Szpitalna 40 (naprzeciw teatru)

798 **Najnowszy sport!**
„Wrotki"



Amerykańskie łyżwy
na kółkach
polecają
Reim i Ska Kraków, Rynek 37.

Stosowne na podarki. Skrzypce do nauki ze smyczkiem i pudłem. Kompletne K. 12.



Skrzypce te są prawdziwego czeskiego wyrobu z powodu nadzwyczajnej jakości bardzo lubiane i są do nabycia ze smyczkiem, drewnianem pudłem, tymczasowem okryciem, podstawką i przyrządem do wydobywania tonu w następujących cenach: Nr. 124. Dobre pełne tono skrzypce kompletne jak wyżej K 12. Nr. 126 Lepsze skrzypce z silnym tonem kompletne jak wyżej K 14. Nr. 128 Lepsze skrzypce z misterną politurą z drzewa hebanowego kompletne K. 16. Nr. 130. Bardzo starannie wykonane skrzypce silne i pełne dźwięku z hebanowego drzewa kompletne K. 20. Takie zestawienia nadają się szczególnie na podarki dla początkujących i uczni. Opakowanie w drewnianych skrzynkach K. —·70. Nieodpowiednie chętnie przyjmuje się napowrót lub zamienia. Wysyłkę za zaliczką nakoteczna C. i k. dostawca dworu
Jan Konrad dom wysyłkowy towarów muzycznych Brüx Nr. 717 (Czechy).
Wielki bogato ilustrowany główny katalog z przeszło 4000 wzorów każdemu na żądanie darmo i opłatnie. 1229

BIURO DZIENNIKÓW MARYANA HUPCZYCA

Kraków, ulica Wiślna 2. Telefon 340

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzienniki krajowe i zagran. — także z dostawą do domu, oraz ogłoszenia do wszystkich dzienników. Sprzedaż numerów pojedynczych. Wielki wybór widokówek.
Przybory do pisania.

Wydawca Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4.